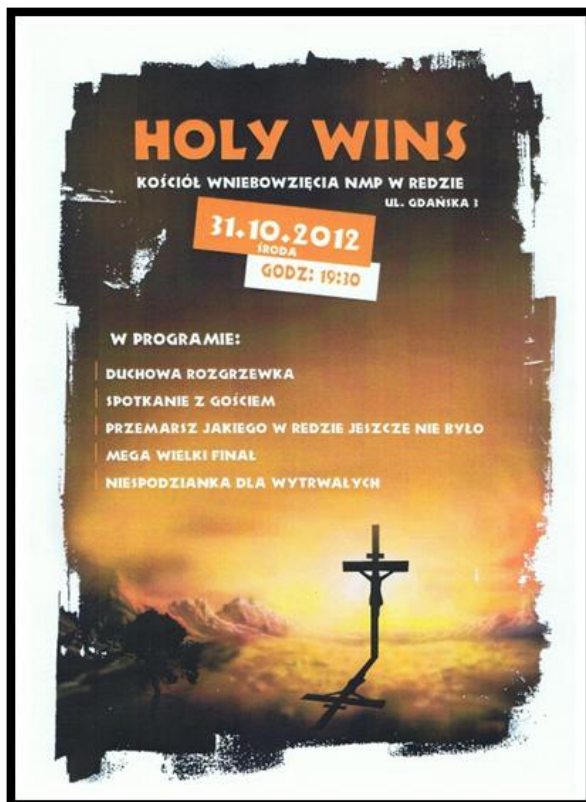


Antoni tygodnik parafialny

XXX Niedziela Zwykła, 28 października 2012 r.
I czytanie Jr 31, 7-9; II czytanie Hbr 5, 1-6; Ewangelia Mk 10, 46-52

Zapomnij o Halloween, przyjdź na Holy Wins!

Halloween i uroczystość Wszystkich Świętych. Dwa święta "dotykające" śmierci, ale w zupełnie inny sposób: jedno ubierające ją w maskę rodem z horroru "Noc żywych trupów", drugie pełne oddechu, światła. "Święto cukierka" lub "święto dyni", jak pieszczotliwie określa się Halloween w Stanach, od lat szuka sobie miejsca nad Wisłą. Szkoły i przedszkola organizują dyskoteki, na które wypada przyjść w przebraniu wampira czy czarownicy; w restauracjach w nocy z 31 października na 1 listopada trwają podobne zabawy dla dorosłych. Nie dziwi więc, że na praktyki związane ze świętowaniem Halloween zareagował Kościół, uznając obyczaj Halloween za pogański. Poprzez bezmyślną propagandę w telewizji oraz w szkołach i przedszkolach, może on zamazać chrześcijańską głębię uroczystości Wszystkich Świętych. Halloween jest "świętem" bardzo niebezpiecznym, bo spływającym i ośmieszającym wartość życia ducho-



wego i pozagrobowego, a czyni to z tym większą perfidią, że wzywa do zabawy właśnie w tych dniach, kiedy my chrześcijanie wspominamy pamięć naszych zmarłych i obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych. Ciekawy pomysł zrodził się w Paryżu. Jakiś czas temu zaczęto tam organizować modlitewne czuwania dla młodzieży. Nazywa się je "Holy Wins" - czyli "Święty zwycięży". Młodzi śpiewają, modlą się, spędzają razem czas. Paryski pomysł przywedrował również do naszej parafii w której już od kilku lat odbywa się podobne czwanie. W tym roku po raz drugi świętowanie "Holy

Wins" będzie miało szerszy wymiar i obejmie wszystkie parafie naszego dekanatu. Początek w Parafii WNMP w Redzie finał w naszej Parafii !!! Już dziś zapraszamy! Niech Święty zwycięży!

Ks. Adam Hrubiszewski

Program Holy Wins

Środa, godzina 19.30 -rozpoczęcie: kościół pw. Wniebowzięcia NMP, ul Gdańska 3

Duchowa rozgrzewka: Konferencja: „Święci – nie święci”

Spotkanie z gościem; Adoracja

Przemarsz ulicami Redy (Pucka, Kazimierska, Obwodowa, św. Wojciecha >kościół św. Antoniego Padewskiego)

Około godziny 21.30 uroczysta **Eucharystia** w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego

Niespodzianka dla wytrwałych

czwartek – Wszystkich Świętych

Msze św. w naszej parafii o godz. 7.30 i 12.00

Msze św. na cmentarzach w Redzie:

przy ulicy **Gniewowskiej** o godz. 10.00

przy ulicy **Gdańskiej** o godz. 14.00

1 listopada **nie będzie** wieczornej Mszy św.

piątek – dzień zaduszny

Msze św. o 7.00, 9.00, 17.00 i 18.30.

piętnaście minut przed każdą Mszą św. będziemy odczytywać imiona zmarłych polecanych Bożemu Miłosierdziu

Prezes Służby Liturgicznej Ołtarza – Michał Kowalczyk

Na początku października odbyły się wybory na prezesa naszej Służby Liturgicznej. Wybór padł na Michała Kowalczyka. Zapraszamy na krótką rozmowę z Michałem.

Michał, zostałeś wybrany Prezesem Służby Liturgicznej. Gratulujemy! Czy mógłbyś powiedzieć coś o sobie? Czym się interesujesz?

Bardzo dziękuję za gratulacje. Zgadza się, w tym roku to mi zaufali ministranci i powierzyli to stanowisko. Co ja mogę o sobie powiedzieć? Jestem uczniem liceum. Jak wiemy szkoła zajmuje dosyć dużo czasu. Ale na szczęście udaje mi się znaleźć czas na moje zainteresowania takie jak sport albo spacerowanie połączone z fotografią. Właśnie to uwielbiam. Podróżować z aparatem fotograficznym, zwłaszcza w góry.

Od jak dawna służysz przy Ołtarzu? Kto przygotowywał Cię do tej służby?

Do Służby Liturgicznej, w roli kandydata na ministranta, wstąpiłem zaraz po Pierwszej Komunii Św. Wszystko za namową ks. Proboszcza, który w czasie wizyty duszpasterskiej namawiał mnie do służby przy ołtarzu. Do służby przygotowywali mnie ks. Łukasz Kos oraz ks. Piotr Tartas. Trzeba przyznać, że były to dwie różne szkoły służenia, ale obie bardzo przydatne i świetnie ze sobą współpracujące.

W listopadzie odbędzie się promocja i święcenia Ceremoniarzy. Jak poszedł egzamin? Na czym polega posługa Ceremoniarza?

Tak się złożyło, że w tegoroczne wakacje razem z Kubą Chodnickim odbyliśmy kurs dla ceremoniarzy, który kończył się egzaminem. Egzamin napisałem i udało mi się otrzymać najwyższy, bo I stopień uprawnień. Kuba natomiast ma II stopień, ale niewiele zabrakło mu do I stopnia. Ceremoniarz, mówiąc ogólnie, jest odpowiedzialny za przebieg Mszy Św. począwszy od wyznaczania funkcji mszalnych w zakrystii, a skończywszy na posługiwaniu biskupowi w czasie uroczystości w naszym kościele.

Jaki przebieg mają wybory na funkcje Prezesa Służby Liturgicznej? Czy kandydaci urządzają spotkania z wyborcami? ☺

Wybory mają demokratyczny charakter. Wcześniej ustala się ich termin i wtedy każdy ministrant i lektor dostaje kartkę, na której zapisuje imię i nazwisko swojego kandydata. Jeżeli w pierwszej turze wybory nie są rozstrzygnięte, np. dwóch kandydatów otrzymało taką samą ilość głosów, odbywa się druga tura, w której głosuje się na jednego z nich. Ten, który ma więcej głosów wygrywa i jeżeli wybór zostanie zaakceptowany



przez księdza opiekuna zostaje prezesem i wybiera swój zarząd. Tak wyglądają nasze wybory.

Co należy do obowiązków Prezesa Służby Liturgicznej?

Prezes ma właściwie sporo obowiązków. Prowadzę czasami zbiórki dla ministrantów. Niekiedy też dla aspirantów. Jeżdżę na zebrania prezesów Archidiecezji Gdańskiej. Staram się pomagać księdzu, sprawiać żeby nasza wspólnota działała jak dobrze naoliwiona maszyna, a także, żeby dzięki posłudze ministrantów i lektorów Msza była jeszcze głębszym doznaniem duchowym.

Ten wybór to na pewno duże wyróżnienie dla Ciebie. Świadczy o tym, że cieszysz się zaufaniem w środowisku ministrantów i

lektorów. Czy czujesz także odpowiedzialność za tych, którzy Ci zaufali? W czym ta odpowiedzialność się przejawia?

Tak jestem świadomy tego jaki otrzymałem od moich kolegów kredyt zaufania i czuję się zobowiązany zrobić wszystko, żeby tego zaufania nie nadwyrężyć. Tak, czuję się odpowiedzialny. Teraz, gdy zostałem prezesem stałem się bardziej wrażliwy na problemy ministrantów, związane nie tylko ze służeniem, ale także wszelkie inne. Staram się pomagać młodszym jak tylko potrafię.

Co według Ciebie należałoby poprawić, zmienić, usprawnić aby posługa naszych ministrantów i lektorów była jeszcze lepsza, sprawniejsza? Gdzie widzisz pole do działania dla siebie?

To wygląda tak, że ciągle poprawianie samego siebie może sprawić, że Msza będzie wyglądała, ze strony Służby Liturgicznej tak, jak powinna wyglądać. Tak naprawdę na większości Mszy zdarzają się wpadki. Nie zawsze to widać, przynajmniej mam taką nadzieję, ale czasami zdarzają się nam lekkie potknięcia. Ja mogę jedynie podpowiedzieć każdemu indywidualnie, co należy jeszcze poćwiczyć, chętnie też posłucham, co ja muszę poprawić w swoim służeniu. Kiedy widzę, że jakaś czynność sprawia większe problemy wtedy kontaktuję się z księdzem i kolejną zbiórkę poświęcamy na praktyczne ćwiczenia tej konkretnej funkcji, aby zniwelować występujące błędy lub trudności. Oczywiście przed uroczystymi Mszami są przeprowadzane liczne próby asysty, żeby wszystko było dopięte na ostatni guzik.

Dziękujemy za rozmowę, za Twoją służbę przy Ołtarzu. Życzymy Tobie aby ta służba dla Chrystusa była zawsze dla Ciebie radością.

pytania zadawał Janusz Szwoch

Wiara szuka zrozumienia



Jak rozumieć:

**świętych obcowanie,
ciała zmartwychwstanie,
żywot wieczny?**

Wyznanie wiary Kościoła katolickiego zawiera prawdy, które wypowiadamy, a rzadziej zgłębiajemy. W kontekście uroczystości Wszystkich Świętych warto przy-

pomnieć jak wierzymy o rzeczach ostatecznych. Uroczystość ta nie jest przygnębiająca i nie o zmarłych w niej chodzi. Tradycja odwiedzania cmentarzy nie mówi o przemijaniu i śmierci, ale o życiu. Nie idziemy postać wśród martwych przedmiotów, ale łączyć się ze świętymi i o świętość dla zmarłych prosić.

Świętość jest celem każdego człowieka. Jest ona pełnią rozwoju. Powołanym do niej jest każdy. Nie chodzi tu o bycie kanonizowanym, bo to jedynie uroczyste ogłoszenie. Świętość jest stanem upodobnienia się do Jezusa. Można przejawiać konkretne cechę (np. miłosierdzie, troskę, odwagę, męczeństwo, znoszenie cierpień, mistycyzm, radość, pokój itd.) i nimi służyć innym ludziom. U podstaw każdej z nich zawsze jest miłość (por. 1 Kor 13). Kto w miłości podobny (wręcz identyczny) jest do Jezusa, ten na pewno jest święty. Po śmierci taka osoba nie przestaje wyświadczać miłości swoim braciom i siostram na ziemi, bo miłość jest silniejsza od śmierci (por. Pnp 8,6). Jest swoistym znajomym, który już cieszy się nagrodą nieba i chce pomóc dostać się tam innym. Wie jakie są trudności i zna już sposoby na ich pokonywanie (patroni od różnych spraw).

Wierzmy, na podstawie słów Jezusa, że po śmierci, przy końcu czasów będzie zmartwychwstanie wszystkich (por. Mt 22,31n; J 14,3; 1 Kor 15,35nn). To znaczy, że otrzymamy na powrót ciała przemienione, które nie będą już podlegały śmierci, zniszczeniu, cierpieniu, ani bólowi. Przejdziemy drogę Jezusa, bo zostaliśmy w chrzcie włączeni w Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Bóg poradzi sobie z faktem przywrócenia nam ciał, więc nie trzeba się będzie przejmować tłumem na cmentarzu, lub rozkładem ciała po wiekach. W nowej rzeczywistości wszystko będzie możliwe.

Życie wieczne jest powołaniem człowieka. Bóg jest jedynym, który ma życie w sobie. Tylko On może je rozdawać. Po to nas stworzył, żebyśmy żyli zawsze z Nim. Kiedy człowiek zgrzeszył śmierć przyszła na świat i jest w pewnym sensie uwolnieniem człowieka od trudów tego życia (wybierania między dobrem a złem). Po śmierci, która dla wierzących nie jest czymś strasznym, lecz wejściem w ramiona kochającego Ojca, Bóg nas osądzi z miłości (z podobieństwa do Jezusa). Jeśli sąd wypadnie pomyślnie, to w swoim miłosierdziu uwolni nas od grzechów i słabości. Dopiero tak przygotowani będziemy żyć wieczne.

BIOETYKA (1)

Wstęp

Bioetyka („*etyka życia*”) to termin, wprowadzony przez Van Rennselaera Pottera w 1970 roku, a utworzony z dwóch słów pochodzenia greckiego: *bios* (oznaczającego „życie”) i *étos* (oznaczającego „zwyyczaj”). Bioetyka może być zdefiniowana najprościej jako nauka, która ustala normy zachowania człowieka w sferze życia i zdrowia, według racjonalnych wartości i zasad moralnych.

Bioetyka ma następujące cechy:

- **dotyczy człowieka:** bezpośrednio jego życia i zdrowia, a pośrednio środowiska, w którym żyje;
- **jest racjonalna:** kieruje postawami, uwzględniając wartości moralne, które mają za podstawę godność osoby ludzkiej;
- **jest powszechna:** dotyczy wszystkich ludzi bez względu na różnice kultury czy religii, ponieważ jej fundamentem jest wyłącznie ludzki umysł;
- **jest interdyscyplinarna:** korzysta z osiągnięć różnych dyscyplin: biologii, medycyny, prawa, filozofii i tym podobnym.

Zatem błędem jest mówienie o:

- **Bioetyce świeckiej**, która podkreśla niezależność bioetyki i jej przeciwstawienie się natchnionym perspektywom religijnym;
- **Bioetyce personalistycznej**, która w centrum stawia absolutną, fundamentalną wartość osoby ludzkiej.

Bioetyka zatem, nie jest ani religijna, ani świecka - jest po prostu bioetyką.

Dodawanie jakichkolwiek określeń jest jej tendencyjnym zniekształceniem.

Tematy i problemy bioetyczne, które pragnąłbym przybliżyć w kolejnych artykułach dotyczą:

- **rozmnażania człowieka:** płciowości człowieka, rozmnażania sposobem naturalnym, sztucznego zapłodnienia, naturalnej regulacji płodności i antykoncepcji, sterylizacji;
- **genetyki człowieka:** genomu ludzkiego, biotechnologii i genoterapii, klonowania i komórek rozrodczych;
- **embrionu:** embrionu ludzkiego, poronień, diagnostyki prenatalnej, operacji na embrionach ludzkich;
- **życia w fazie terminalnej:** bólu i eutanazji, terapii uporczywej, opieki paliatywnej, śmierci mózgu (mózgowej) i przeszczepiania organów.

Źródła:

- Ramon Lucas Lucas „*Bioetyka dla każdego*” Wydawnictwo Święty Paweł 2005
- Katolo A.J. „*ABC bioetyki*” Lublin 1997
- Wroński S. „*Bioetyka*” Kraków 2002
- www.bioetyka.pl
- www.bioetyka.krakow.pl

Niedziela 16.00 – wieczór z poezją śpiewaną i recytowaną

Serdecznie zapraszamy dziś w niedzielne popołudnie do kaplicy na spotkanie z poezją religijną, recytowaną i śpiewaną księdza Krzysztofa Konkola z rumskiej parafii św. Judy Tadeusza i św. Józefa. Początek o godzinie 16.00; po zakończeniu wieczorka będzie możliwość zakupu tomików wierszy księdza Krzysztofa, a także okazja do rozmowy z autorem. Zanim jednak usłyszymy wiersze zapraszamy do przeczytania wywiadu z księdzem Krzysztofem.

W tym roku ukazał się drugi tomik poezji religijnej księdza autorstwa. Jak się zaczęła Twoja przygoda z poezją? Czy pamięta ksiądz swoje oceny z języka polskiego?

Poezja towarzyszy mi od młodości lat. Zaczęło się gdzieś w okolicach szkoły średniej. Moja poezja, pewnie podobnie jak i ja, przeszła swoista metamorfozę. Kiedyś była napuszona, egzaltowana, dziś jest prosta, wynika z troski o człowieka, pozwala mi opisywać moje przeżycia. Oceny z języka polskiego miałem raczej dobre, gdyby nie ortografia byłyby bardzo dobre.

Kilka lat temu, przyjmując święcenia kapłańskie, powiedział ksiądz, że wiersze są dobrym sposobem na prowadzenie ludzi do Boga. Czy rzeczywiście to dobry sposób, patrząc z perspektywy 5 lat pracy duszpasterskiej?

Ksiądz Jan Twardowski mówił, że poezja ma zbliżony język do Ewangelii. Wiersze z racji tego, że są skróconą formą wyrażania myśli mogą być pomocą w mówieniu o Bogu. Jeśli nie są „wydumane”, jeśli nie zagadują czytelnika są dobrym narzędziem pozwalającym szukać i dochodzić do prawdy. Wieczorki poetyckie, takie jak ten dzisiejszy w Redzie, mają moc ewangelizacyjną. Budzą w ludzkich sercach pragnienie poznawania Boga. Pozwalają słuchaczom odnaleźć Boga w swoim sercu. Budzą sumienie, często uspięne w tym zabieganym świecie.

Czy pisze ksiądz wiersze o innej niż religijna tematyce?

Większość utworów jest inspirowana tekstami Pisma Świętego, są pewną formą modlitwy. Ale są też wiersze opisujące z pewną ironią dzisiejszy świat. Ich zadaniem jest demaskowanie ludzkich zachowań, nie stronię także od swego rodzaju autoironicznego portretu.

Czy twórczość księdza Jana Twardowskiego jest Ci bliska? Czy w jakiś sposób można porównywać Wa-

sze wiersze?

Nie mam śmiałości aby porównywać się z Janem Twardowskim. Trudno mi też o samoocenę w tym kontekście, ale według refleksji pani Aleksandry Iwanowskiej (spadkobierczyni spuścizny literackiej księdza Jana), twórczość księdza Twardowskiego i moja ma kilka podobnych cech. Wiersze są proste, ciepłe, nierzadko z humorem, w podobnym klimacie. Ale różni nas styl, inna wrażliwość, inne uczucia. Nie inspiruję się poezją księdza Twardowskiego, ale jego twórczość jest mi oczywiście znana.

Najnowszy tomik księdza poezji nosi tytuł: „Ksiądz z rozwiązaniem butem”. Intrygujące...

Wydałem dotąd dwa tomiki wierszy. Za każdym razem kończył się pewien etap w moim życiu. „Ksiądz z rozwiązaniem butem” podsumowuje moją pracę na gdańskiej Zaspie, gdzie bywało jak spóźniony bieglem do pracy

w Liceum. Zdarzało się, że z niezawianym butem. Ale ten tytuł ma także inny wydźwięk. Rozwiązane buty są symbolem ludzkiej kondycji. Człowiek idzie do Boga ze swoimi słabościami nie zawsze jest poukładany i perfekcyjny, ale ważne jest to, żeby szukał Boga – nawet jeżeli robi to z rozwiązanymi butami.

Dziś, w niedzielę 28 października o godzinie 16 w naszej kaplicy będzie okazja aby poznać księdza poezję. Może zaprosi ksiądz naszych parafian na ten wieczorek?

Jeśli ktoś ma czas aby choć odrobinę zajrzeć, dzięki pomocy drugiego człowieka, do swego wnętrza; jeśli ktoś nie boi się zaryzykować odkrycia prawdy o sobie – serdecznie zapraszam.

Te spotkania są dla mnie również bardzo ubogacające. Atmosferę tworzą przecież także słuchacze, zasłuchane twarze, oczy będące odbiciem duszy. Zatrzymajmy się choć na chwilę; dajmy sobie szansę aby prawda, którą pozwolił mi odkryć Bóg pomogła odkryć Boga w sercu drugiego człowieka.

Dziękujemy za wywiad, za Twoją gotowość, aby prowadzić nas do Boga wykorzystując talenty, które otrzymał ksiądz od Stwórcy

rozmawiał Janusz Szwoch



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Sobotnie, 3 listopada, spotkanie Wspólnoty Dzieci Bożych, scholki dziecięcej i aspirantów nie odbędzie się.
2. W piątkowe przedpołudnie 2 listopada Kapłani odwiedzą chorych z Najświętszym Sakramentem.
3. Dziś w niedzielę o godzinie 19.30 w kaplicy Adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez rodziny Domowego Kościoła.